

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 25(34) Mierzeszyn, Boże Narodzenie 2011 r. ISSN 2082-0089 Rok 2

20. lecie RADIA MARYJA



Radio Maryja, to radio ludzi, którzy często daleko od rogatek wielkich metropolii żyją w przyjaźni z Bogiem, we wspólnocie Kościoła, wierni polskiemu duchowi, wartościom ojczystym, historycznej pamięci. To często ich głos słychać na radiowych falach. Kiedy uczestniczą we wspólnocie różańcowej, kiedy dzielą się swymi myślami w „Rozmowach niedokończonych...” Ludzie naszej ojczyzny. Ot takie „moherowe berety” – które jeszcze dadzą radę dojść do kościoła. „Ludzie II kategorii”. Ile razy można sponiewierać ich na margines społeczny. To z takich środowisk – miasteczek, wsi, zamieszkanym przez tych, co zawierzali Chrystusowi i Ojczyźnie – pochodził błogosławiony książdz Jerzy Popiełuszko. A Suchowola to środek Europy, naznaczony kamieniem wielkim. Takiej wspólnocie w Nowym Żmigrodzie na Podkarpaciu służył, dopóki nie został uwięziony w rzeszowskim więzieniu bł. ks. Władysław Findysz. Dzieci narodu, synowie i córki Kościoła. Gotowi do dawania świadectwa. Ludzie jakby II kategorii. Wciąż próbuje się ich spychać na margines społeczny.

I mówię chyba już szósty raz: „Dość tej recydywy”! Podnieście głowy i nabierzcie ducha. Radio Maryja powinno – tego życzę – dodawać więcej otuchy, ducha radości.

Ks. Arcybiskup SŁAWOJ LESZEK GŁÓDŹ
Metropolita Gdański

Toruń, 3 grudnia 2011 roku



Homilia Księdza Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego Sławoja Leszka Głódzia wygłoszona podczas Mszy świętej w 20. rocznicę Radia Maryja w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu 3 grudnia 2011 roku

TE DEUM LAUDAMUS ZA DWADZIEŚCIA LAT

„To jest droga, idźcie nią!” Słowa Proroka Izajasza z I Czytania. (Iz 30,21)

Ekscelencjo Księżę Biskupie Andrzeju, Pasterzu Kościoła Toruńskiego!

Wasze Ekscelencje Księża Biskupi!

Ojciec Dyrektorze wraz z Zespołem Radia Maryja i Telewizji Trwam!

Członkowie Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela z Ojcem Prowincjałem Januszem!

Bracia Kapłani! Siostry Zakonne!

Parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele różnych struktur życia Narodu!

Wielka Rodzino Radia Maryja!

Studenci Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej!

Uczestnicy dzieł, u których początków stoi Radio Maryja!

Bracia i Siostry zgromadzeni w świątyni Pańskiej, pośród nich Goście – przybysze z różnych stron Polski i świata!

Słuchacze Radia Maryja i Telewidzowie Telewizji Trwam, którzy duchowo łączycie się z naszą wspólnotą!

Bracia i Siostry!

„Tu Radio Maryja – katolicki głos w naszych domach. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja zawsze Dziewica”.

Od dwudziestu lat, od 8 grudnia 1991 roku, słowa te rozbrzmiewają na radiowych falach. Docierają do polskich domów i serc. Z czasem dzięki przekazom satelitarnym – także dalej, poza granice Ojczyzny, do krajów Europy, Ameryki Północnej i Środkowej, pod Koło Podbiegunowe. Tam, gdzie mieszkają nasi rodacy, gdzie rozbrzmiewa polska mowa. Gdzie swoją posługę pełni jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Boży Syn, który „wydał samego siebie za nas, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości” (Tt 2,14). Niech będzie pochwalona Maryja, zawsze Dziewica!

Matka Boga Żywego, zjednoczona z Synem w zbawczym dziele. Wypowiadamy dziś to pozdrowienie. Deklarację naszej wiary. Wyraża także to, co najważniejsze, co stanowi istotę naszej ziemskiej Ojczyzny – Polski. Od wieków bowiem idą pokolenia ojczystymi drogami za Chrystusem i z Chrystusem i towarzyszy im Jezusowa Matka.

I. Te Deum za drogę dwudziestolecia.

Pozdrowienie to, które każdego dnia tak często powtarzane jest w Radiu Maryja, wypowiadane dziś tu, w tej świątyni, podczas naszego Eucharystycznego zgromadzenia, rozbrzmiewa w sposób szczególny.

Bo to dzień Jubileuszu – Rocznicy Radia Maryja. Dzień wdzięczności Bogu za przebytą drogę. Drogę dwudziestolecia. Za ludzi, którzy tą drogą szli. Za



dzieła, które tworzyli. Za ewangeliczny siew, który od lat wzrasta bogatym plonem urodzaju.

Wszyscy, którzy tworzyli i tworzą Radio Maryja – wielką wartość Kościoła i Ojczyzny – wyśpiewują dziś dziękczynne Te Deum laudamus.

Ojciec Dyrektor Tadeusz Rydzyk, inicjator i twórca Radia Maryja, jego współpracownicy, dobroczyńcy – tyłu ich – dzięki którym ofiarności, to Radio może funkcjonować we właściwy sposób. Także ci, którzy z tego dobra korzystali i korzystają. Słuchacze Radia Maryja. Wspólnoty Rodzin Radia Maryja. Uczestnicy rozlicznych dzieł, które to Radio zainicjowało.

Te Deum laudamus – za drogę dwudziestolecia i plon dwudziestolecia: bogaty i dorodny. Więc dziękujemy za ten czas, za ludzi i zdarzenia. Tyle ich!

Podczas tej Eucharystii ku Chrystusowi, który nas umiłował (por. Ef 5,2), kierujemy przede wszystkim naszą modlitwę dziękczynną za dary ducha i serca ofiarowane Radiu Maryja, przez tych jego współtwórców, dobrodziejów i przyjaciół, przed którymi otworzyły się w ciągu tych dwudziestu lat bramy wieczności, którzy stanęli w obliczu Pana (por. 2 Kor 5,8).

Umilowani! Do nich zaliczam moją Mamę – wierną Słuchaczkę Radia Maryja.

Dzień pierwszej emisji programu Radia Maryja przed dwudziestu laty miał miejsce w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Tego dnia Kościół sławi Matkę Jezusową, którą Bóg umiłował „miłością wyższą niż kogokolwiek ze stworzeń” (Pius IX, bulla Ineffabilis Deus)”. W macierzyńskie dłonie Niepokalanej, Świętej Bożej Rodzicielki, Radio Maryja złożyło swoją misję. Pod Jej przewodnictwem ruszyło w swą apostołską drogę, ukazując polskiemu pokoleniom Chrystusa, przekazując im radosną wieść, że „Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata” (1 J 3,5), że mamy Matkę, która nas zna. Matkę, która pokoleniom polskim XXI wieku przekazuje w duchu miłości i troski tamto polecenie, wypowiedziane podczas uczyty weselnej w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5).

Maryja – znak tego wszystkiego, co Polskę stanowi, Jej siły i duchowego piękna. Jej wierności Chrystusowi – mimo tylu wysiłków, aby tę wierność osłabić, a nawet zniszczyć.



Dlatego to Radio Maryja jest radiem modlitwy, katechezy, zanurzone w Polskę, w jej duchowość i chrześcijańską tożsamość. Przybrało Jej imię – Radio Maryja.

„Myślę, że Radio Maryja jest szczególnym jak gdyby wyrazicielem, wcieleniem tej maryjnej duchowości Polski”. To słowa błogosławionego Ojca Świętego Jana Pawła II. Wypowiedziane w Rzymie 29 marca 1995 roku. Słowa te dotyczą istoty, charyzmy i stylu tego Radia.

II. To jest droga, idźcie nią.

Bracia i Siostry!

Drodzy Radiosłuchacze i Telewidzowie!

Pierwsze czytanie z proroka Izajasza niesie obrazy Bożej obecności w świecie. Jego rozrządzeń, troski, wysłuchania tych, którzy w czystości swych serc kierują swoje prośby ku Niemu.

Mówi prorok Izajasz: w chwili niepewności i zagubienia „Twoje uszy usłyszą słowa rozlegające się za tobą: „To jest droga, idźcie nią!” (Iz 30, 21)

Przed dwudziestu laty Radio Maryja wstąpiło na drogę, którą wskazał Pan. Mówi o niej Ewangelia dzisiejszego dnia według św. Mateusza. Słyszeliśmy przed chwilą te słowa. Jezus posyła apostołów, Dwunastu, swych wysłanników zbawienia, „do owiec, które poginęły z domu Izraela”. Mają obwieszczać nadchodzące królestwo niebieskie. Ale zostają posłani do wspólnoty swego narodu także po to, aby służyć tym, którzy znajdują się w potrzebie; a więc: „leczyć wszystkie choroby i wszystkie słabości” (Mt 9,35). Swoją posługą osłaniać każdego człowieka. I jesteście, drodzy Ojcowie, twórcy Radia Maryja, dziedzicami tej ewangelicznej posługi, czynienia której nakazał sam Jezus i do której zwywa, abyście szli tą drogą.

Na jej początku – wie o tym najlepiej Ojciec Dyrektor – było „robotników mało” (Mt 9, 37). Wyruszyli przecież „na swoje żniwo” – mimo to wierni, ufni, oddani. Bo we wspólnocie naszej Ojczyzny jest wciąż wiele jest owiec, które zaginęły, a trzeba odnaleźć. Są wśród niej ci, których trzeba leczyć. Nie tylko z choroby ciała, ale i ducha. Są ci, których można próbować wskrzesić ze śmierci grzechu, samotności, rozpacz. Są trędowaci – odsunięci, wydziedziczeni, opuszczeni przez struktury dobrobytu i egoizmu. Są ci, których ogarnęły złe duchy kłamstwa, fałszu, pogardy. Także ci, którym, jakby od nowa, należy mówić o Chrystusie, Ewangelii, Kościele, Ojczyźnie. Bronić przed utratą

tożsamości chrześcijańskiej i narodowej, przed wydziedziczeniem z polskości.

„To jest droga, idźcie nią!” (Iz 30, 21). „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8)

Umiłowani!

Przejdźmy – w największym skrócie – drogę ewangelicznego „darmowego dawania” – dzieło Radia Maryja.

Pamiętam, dobrze czas początku – sprzed dwudziestu laty. Zbiegł się on z rozpoczęciem mego biskupiego posługiwania w Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego. Przed Chrystusem otwierały się wtedy drzwi koszar, instytucji wojskowych, przez lata na głucho zatrzaśnięte. Pamiętny okres przemian ogarniających wiele dziedzin polskiego życia.

Krzyże wracały do szkół, do szpitali, do więzień, do izb żołnierskich. Otwierały się całe przestrzenie dla Kościoła. Nawet nieboskłon nieba – dla częstotliwości fal radiowych. Wydawać się mogło, że odejdzie w przeszłość miniony, zły czas. Że Polska powstająca, by żyć, odrzuci to wszystko, co miało związek z opresyjnym, ateistycznym i materialistycznym systemem. Wesprze się na tym, co mocne, trwałe, wyrosłe z dobra, z przejrzystych, jasnych wartości. Zrealizuje pragnienia i nadzieje Narodu, które z taką siłą uzewnętrzniły się w sobie poprzez Solidarność. Przywróci wartości polskiego dziedzictwa – duchowego, społecznego, historycznego – boleśnie przez lata deprecjonowanego, rugowanego, ukazywanego w krzywym zwierciadle.

Rzeczywistość niestety okazała się inna, trudniejsza, bardziej złożona, niekiedy gorzka i zaskakująca. Nikt nie przypuszczał, że siłom starego porządku tak szybko się wybaczy. Bez zadośćuczynienia, bez uszczerbku w stanie ich posiadania.

Nikt także nie przypuszczał, że pod swoistym prężeniem stanie Kościół. Rzekoma twierdza „ciemnogrodu”. Rzekoma przeszkoda na drodze budowania nowego ładu gospodarczego, społecznego, obyczajowego, przemian cywilizacyjnych.

Zabrakło dobrej woli, aby zrozumieć, że w trudnych, powojennych latach, kiedy Polska nie z własnej woli znalazła się w komunistycznym systemie, to Kościół stał się depozytariuszem polskiej wolności. To jego droga: wierności i prawdy Chrystusowi i wartościom ojczystym, była drogą prowadzącą ku zwycięstwu... Zwycięska droga, na której Boża Opatrzność postawiła mocarzy ducha, sługi Kościoła i Ojczyzny: kardynałów Augusta Hlonda, Adama Stefana Sapiechę, Stefana Wyszyńskiego, Karola Wojtyłę – błogosławionego Jana Pawła II.

Droga ofiary. Jesteśmy jej świadomi, wielu z obecnych tu starszych kapłanów mogłoby powiedzieć niejedno o tylu udrękach. Jako symbol takiej drogi przywołajmy postaci bł. Księdza Władysława Findysza – kapłana diecezji rzeszowskiej i bł. Księdza Jerzego Popiełuszki. Dwóch kapłanów, męczenników za wiarę w czasach PRL-u, których Kościół wyniósł do chwały błogosławionych. Ksiądz Findysz został zakatowany w więzieniu w Rzeszowie w 1964 roku. A Ksiądz Popiełuszko 20 lat później. To był obraz tamtego Kościoła.

Znów spychanego ze sceny życia. Znów stawianego – jak powiedziałem – pod swoistym prężeniem.





Wtedy, także dziś.

Radio Maryja – już wtedy, na starcie – stało się tym mocnym głosem sprzeciwu. Na czym ten sprzeciw polegał?

Na nicowaniu prawdy o polskim Kościele i o jego drodze.

III. Moją ambicją jest głosić Ewangelię. Umiłowani!

Kolejny istotny motyw tamtego czasu. Wolność słowa, mediów... Możliwość swobodnego mówienia – po latach n i e m ó w i e n i a .

Powstawanie gazet, pism, rozgłośni radiowych, stacji telewizyjnych. Także katolickich.

Rozumieliśmy dobrze – biskupi, kapłani, ideowe środowiska katolickie – ich znaczenie, wręcz niezbędność, dla ewangelicznego przekazu. „Kościół w środkach społecznego przekazu widzi dar Boży” – to zdanie zaczerpnięte jeszcze z opublikowanej jeszcze w czasach pontyfikatu Pawła VI Instrukcji *Communio et progressio* (Wspólnota i postęp, 1971) wciąż jest aktualne. Jaśniały postaci skutecznych apostołów Bożego Słowa przekazywanego w II Rzeczypospolitej za pomocą nowoczesnych dla tamtych czasów mediów: przez św. Ojca Maksymiliana – który wydawał 1,5 mln „Rycerza Niepokalanej” – dziś wszystkie pisma katolickie nie mają tyle nakładu. Czy bł. Ksiądz Ignacy Kłopotowski – znają go Siostry Loretanki. Ich użyteczność w służbie Prawdy była oczywistością. Ich obecność – potrzebą czasu. Był to czas, kiedy poczęliśmy użyżniać ziemię katolickich mediów – w dużej mierze jałową, spadek po komunistycznej epoce.

Zresztą taki stan jest we wszystkich krajach, Kościołach po „demokracji ludowej”. Jakże marginalne miejsce zajmowały w niej katolickie media. Reglamentowane przez komunistyczne władze, cenzurowane, w najmniejszym stopniu nie odpowiadające potrzebom. Zawłaszczane także przez licencjonowane przez władze tzw. „katolickie stowarzyszenia”, które choć miały szyld „katolicki”, nie miały przecież kościelnego imprimatur. Starły się Panu Bogu zapalać świeczkę. Ale zapalały też ogarek diabłu, przymuszane przez czynniki zewnętrzne lub własną strategię. Bywało, że brały stronę cesarów tego świata, kiedy ci próbowali siadać na ołtarzu Chrystusa. Starsi to dobrze pamiętają.

Pamiętają także sierpień 1980 roku. Tamten czas, kiedy wołaniu o przywrócenie godności i sensu polskiej pracy, towarzyszyło żądanie radiowej transmisji Mszy świętej. Pierwsza transmisja z kościoła Świętego Krzyża w Warszawie. Jakże to było pamiętne przeżycie.

Lata 90. Czas organizowania mediów: publicznych, prywatnych, komercyjnych. I czas walki o prawdę w mediach. Walki przez lata niepodjęmowanej. W mediach, w służbie ideologicznego systemu prawda była

wartością lekceważoną, poniewieraną, nieobecną. Natomiast w nowej sytuacji poczęła być poddawana presji rozmaitych tzw. „imperiiów” medialnych, zależności finansowych i organizacyjnych, i wszelkiego rodzaju manipulacji.

Ojciec Tadeusz w 1991 roku podjął to wyzwanie. Odpowiedział na wezwanie Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15).

Kiedy pytno go o motyw tej decyzji o rozpoczęciu organizowania Radia odpowiadał: „Moją ambicją jest głosić Ewangelię”. Budował konsekwentnie. [Żeby była sprawa jasna – nie przybyłem tu głosić pochwał na cześć Ojca Dyrektora. Ale co prawda to prawda i trzeba to powiedzieć. I kto zna Ojca Dyrektora to wie, że pochwały lubi. Ale dziś przy okazji 20-lecia nawet mu się należą.] Dlatego, że budował to radio konsekwentnie, uparcie. Czynem i modlitwą. Zawierzeniem Niepokalanej. Tej, która starła głowę apokaliptycznego węża – symbolizującego szatana. Matce Bożej Zwycięskiej. Matce Bożej Nieustającej Pomocy, która tak mocno wrosła w duchowość redemptorystów – Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela. Zawierzył Jej wszystko. Czynił to wśród niechęci wielu, na rzeczywistym, można powiedzieć, torze przeszkód. [Nawet w samej Prowincji Ojców Redemptorystów]. Konsekwentnie, uparcie.... I można powiedzieć: Udało się! Radio Maryja trwa! Radio Maryja żyje. I jest dojrzałe – ma dwadzieścia lat! I ma także bogate archiwum wycinków prasowych: potwarzy, prasowego nękania. I dziś trzeba powiedzieć: „Panie, przebacz im”... I powiedzmy to wyraźnie – „Panie, przebacz im, choć wiedzą i nie wiedzą, co czynią”.

Te lata idą z Tobą Ojciec Dyrektorze. Wiesz, kiedy i co się wydarzyło, czego przybyło, co się zmieniło. Znasz kształt włodarstwa swego. Jego wagę, jego wartość dla Kościoła i Narodu. Znają je twoi współpracownicy – ojcowie redemptoryści i osoby świeckie. Wolontariuszki i wolontariusze. Zna polska wspólnota wiary i ojczyzny.

Dlatego tu dziś jesteście. Biskupi, kapłani, wierni – z ojczyzny i krajów polskiego osiedlenia. [Tu widzę nawet transparent z Berlina]. Z różnych rejonów, [z Jeleniej Góry]. Z różnych stron napływają też życzenia, zapewnienia o modlitwie, słowa wdzięczności za drogę tych dwudziestu lat Radia Maryja, Drogę Radia w służbie Prawdy, Kościoła, Ojczyzny.

W dniach rocznic chętnie spoglądamy wstecz, na godzinę początku, na wydarzenia, które wyznaczały drogę wzrostu i rozwoju.

A było to w krakowskich Łagiewnikach. Tam, gdzie za pośrednictwem Siostry Faustyny zostało ogłoszone orędzie o miłosiernej miłości Boga, zapadła 10 lutego 1990 roku decyzja o stworzeniu Radia Maryja. A dzień pierwszej emisji – już przywoływany – miał miejsce w uroczystość Niepokalanej Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w 1991 roku.

Rozpoczął się pierwszy odcinek drogi, kiedy Radio Maryja poczęło funkcjonować jako rozgłośnia lokalna. Uruchomiło stacje nadawcze w Toruniu i Bydgoszczy. Potem pod jednym skrzydłem gromadzono kolejne lokalne koncesje, także te, które na rzecz nowego radia



cedowały niektóre diecezje. Kolejny krok: uzyskanie statusu nadawcy społecznego. I dlatego trzeba dziś wyraźnie powiedzieć: To nie jest radio folklorystyczne czy samozwańcze poza prawem. Działa zgodnie z prawem i decyzją KRRiT, które otrzymało ogólnokrajową koncesję. Emisje za pośrednictwem satelity – wielki sukces, ogromny zasięg. Okresowe koncesje ogólnokrajowe. Pierwsza w 1994 roku, ostatnia – w 2008. Czas dzieł wyrastających z posługi radiowej: wielkiej Rodziny Radia Maryja, Telewizji „Trwam”, także Fundacji Lux Veritatis, także inicjatyw o charakterze gospodarczym, które napotkały taki opór.

Czas budowania i umacniania swego miejsca, szczególnie w obszarze mediów katolickich.

I czas ataków. Szkalowania, prób odebrania koncesji, pomówień i oskarżeń. Procesów. Dobrze je pamiętamy. Szczególnie ty, Ojciec Dyrektorze, którego wizerunek media laickie odmalowywały niezmiennie czarną barwą, nie szczędząc oskarżeń i potwarzy.

Skąd się to brało? Skąd się to wciąż bierze? Pytamy. A gdzie się podziła dziennikarska solidarność? Przecież w tylu sprawach dziennikarze stoją murem. A gdzie się podziła solidarność medialna. Jeszcze raz powtarzam: Radio Maryja działa przecież legalnie.

Jeden z motywów. Radio Maryja – w tym jego siła – na swoim starcie przyjęło jasne i klarowne założenie: że będzie środkiem autentycznego społecznego komunikowania. Ważną rolę w swym programie przypisze rozmowom ze słuchaczami, dialogowi. Lepiej dialogować w studio radiowym jak na ulicy. Stworzy możliwości, żeby jego współtwórcami byli sami słuchacze. Umożliwi przekazywanie im swoich myśli, opinii, sądów. Zarówno w kwestiach dotyczących wiary – jest przede wszystkim radiem nakierowanym na ewangeliczny przekaz. Ale także na rzeczywistość, w jakiej żyjemy, na to co określa się terminem przestrzeni publicznej. Upodmiotowieniem odbiorców. Czego brak dla tylu mediów. Bo to pozory tylko.

Słuchacze nie są tam upodmiotowieni. Jak w „Szkle kontaktowym”. Że będzie się w tym radiu mówiło o polskim dziś. W sposób szczery, niezmanipulowany, niewyreżyserowany. Spontaniczny, otwarty, nie podszyty koniunkturą i grą pozorów. Bywało – w sposób przejawiany, niekiedy nietrafny. Ale wypływający ze źródeł miłości, motywowany troską o bieg polskich spraw, czasem bólu, czasem żalu... Bo różny jest zakres tych spraw. Szczególnie, gdy dotyczy zagadnień moralnych społecznych, spraw lokalnych wspólnot. To z tego kontekstu płynęły oskarżenia w stronę Radia Maryja, rozgłosni, która prezentowała własne spojrzenie na wiele problemów, w najmniejszym stopniu nie ulegała tzw. poprawności politycznej.

Ponad tym hałasem, zacietrzewieniem, kłamstwem, agresją, potwarzami, niesprawiedliwością i złą wolą, kierowanymi w stronę Radia Maryja jaśniały słowa Jana Pawła II, wypowiedziane 29 marca 1995 roku, adresowane do Radia Maryja. Słowa jasne, klarowne, jednoznaczne: „Ja Panu Bogu dziękuję codziennie, że jest w Polsce takie radio i że się nazywa Radio Maryja” (29 marca 1995).

Dlatego dziś dziękujemy Tobie błogosławiony Janie Pawle II za to świadectwa zaufania pokładane w Radiu Maryja. Potwierdzone przy różnych okazjach. I to jest ten nasz bukiet wdzięczności jubileuszowy, rocznicowy, wyrażany w stronę bł. Jana Pawła II i Ojca Świętego Benedykta XVI.

IV. Dziękujemy Ci, Radio Maryja
Umiłowani!

O wartości Radia Maryja, wiemy najlepiej my, jego odbiorcy, jego słuchacze. To do nas, wspólnoty Kościoła i narodu, skierowana jest jego posługa. I dlatego mamy największe prawo do jej oceny, do wyrażenia własnych opinii, do wdzięczności.

Oto pierwszy motyw tej wdzięczności. Radio Maryja to radio modlitwy, radio liturgii. Niosą ją radiowe fale: Jutrznia, Godzinki, Msza święta, Anioł Pański, Koronka do Bożego Miłosierdzia, Apel Jasnogórski, Komplet wieczorna. W ciągu godzin dnia przewijają się paciorki Różańca, rozbrzmiewa modlitwa.

I dziękujemy ci, Radio Maryja, że jesteś każdego dnia na naszych drogach.

Motyw drugi: posługa Słowa. Przepowiadanie, komentowanie, objaśnianie Objawienia Bożego i słów Pisma Świętego, w których przecież i Kościół, i my wierni, odczytujemy świadectwo prawdy, źródło naszej duchowej mocy, drogowskaz życia. Nowa ewangelizacja, której służy Radio Maryja. Potrzebna, abyśmy mogli pogłębiać swoje chrześcijaństwo, lepiej i głębiej rozpoznawać treść Pisma Świętego i ewangelicznego przesłania, które stanowi jego serce. Niestety ci, którzy wywodzą się z mediów, ze środowisk artystycznych, jeśli wywodzą się z Radia Maryja, są w swoich środowiskach izolowani. I kariery już nie robią.

Motyw kolejny: towarzyszenie posłudze papieży, którzy podejmują posługę Piotra, jednocząc Kościół przy Jego Głowie – Jezusie Chrystusie. Wiernie towarzyszyło Radio Maryja posłudze błogosławionego Jana Pawła: nauczaniu, pielgrzymkom apostołskim. Jest z Benedyktem XVI, z jego posługą jedności i miłości. Jest tam, gdzie bije serce Rzymu i Kościoła – w Pałacu Apostołskim, w Bazylice Piotrowej.

Towarzyszy też Radio Maryja drogom Kościoła polskiego. Podejmuje zagadnienia, którymi żyje. Jest tam gdzie się modli, naucza, pracuje, tworzy wspólnoty. W diecezjach, parafiach, zakonach... Wielu Pasterzy polskiego Kościoła staje przy różnych okazjach przed mikrofonami Radia Maryja. Episkopat Polski ceni jego



ewangelizacyjny dorobek, jest świadom jego wysokiej pozycji wśród mediów katolickich, życzy dalszego pomnażania duchowego dobra, skutecznej posługi pełnionej wobec Kościoła, Narodu, Ojczyzny.

Znam dobrze Radio Maryja. Słucham go od lat. Znam go też niejako od podszewki jako Przewodniczący Zespołu Biskupów ds. Duszpasterskiej Troski o Radio Maryja. Troska jest wyrazem pozytywnego nastawienia. Nie przejawiamy przecież troski o to, co jest nam obojętne. Ten zespół Episkopatu, który Radiu Maryja ma pomagać w rozwiązywaniu problemów, których życie nie szczędzi, jest wyrazem naszych dobrych uczuć, skierowanych ku Radiu Maryja. Stanowi świadectwo odpowiedzialności, jaką ponoszą pasterze Kościoła polskiego, następcy apostołów, o kształt życia chrześcijańskiego w ojczyźnie, o rozwój i ochronę instytucji, takich jak Radio Maryja, w służbie Kościoła i ojczyźni wspólnoty. To troska spełniana w przyjaźni, zaufaniu, uznaniu. Mówię to wobec was, Bracia i Siostry, w dniu tak ważnym dla wspólnoty Radia Maryja.

I przekazuję z serca płynące życzenia dalszej owocnej i skutecznej posługi medialnej w służbie Prawdy. Jako jeden z biskupów polskich, przewodniczący wspomnianego Zespołu Duszpasterskiej Troski, także jako Metropolita Gdański, w skład tej Metropolii – wiecie to dobrze – przynależy Diecezja Toruńska, na której terytorium, pod duchową asystencją Jej Pasterza, Biskupa Andrzeja, rozwija się dzieło Radia Maryja.

Motyw kolejny. Posługa Radia Maryja polskiej Ojczyźnie i Narodowi. Jego drodze tu i teraz. Przyszłości, która z niej wyrasta. Temu, co tworzy jego duchowość, religijność, kulturę. Wspólnotowemu i obywatelskiemu życiu Polaków. W kraju i zagranicą. W Anglii, Irlandii, w Europie, w świecie. Radio Maryja swój ewangeliczny przekaz adresuje do ludzi narodu. To w nim utrwała się polska tożsamość, historyczna pamięć, dziedzictwo religijne, kulturalne, cywilizacyjne. W nim uzewnętrznia się to, co niepowtarzalne, nasze, co tworzy narodową specyfikę. Kod symboli i znaczeń, które potrafi odczytać i zrozumieć tylko ten, kto się w tym narodzie ukształtował, jego istotę i ducha rozpoznał. Naród – dar polskich wieków. Dobro, o które trzeba dbać, bronić, mówić o nim, wkorzeniać w nie – aby go nie utracić.

To radio ludzi, którzy często daleko od rogatek wielkich metropolii żyją w przyjaźni z Bogiem, we wspólnocie Kościoła, wierni polskiemu duchowi, wartościom ojczyźni, historycznej pamięci. To często ich głos słyhać na radiowych falach. Kiedy uczestniczą we wspólnocie różańcowej, kiedy dzielą się swymi myślami w „Rozmowach niedokończonych...” Ludzie naszej ojczyzny. Ot takie „moherowe berety” – które jeszcze dadzą radę dojść do kościoła. „Ludzie II kategorii”. Ile razy można sponiewierać ich na marginesie społecznego. To z takich środowisk – miasteczek, wsi, zamieszkałych przez tych, co zawierzyli Chrystusowi i Ojczyźnie – pochodził błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko. A Suchowola to środek Europy, naznaczony kamieniem wielkim. Takiej wspólnocie w Nowym Żmigrodzie na Podkarpaciu służył, dopóki nie został uwieczniony w rzeszowskim więzieniu bł. ks. Władysław Findysz. Dzieci narodu, synowie i córki Kościoła. Gotowi do dawania świadectwa. Ludzie jakby II kategorii. Wciąż próbuje się ich spychać na margines

społeczny. I mówię chyba już szósty raz: „Dość tej recydywy”! Podnieście głowy i nabierzcie ducha. Radio Maryja powinno – tego życzyć – dodawać więcej otuchy, ducha radości. Wydaje się pojawiać taki stan depresyjny. Nie wiem, może się mylę.

V. Wspólnota cementowana wiernością Bogu i Polsce.

Obronimy krzyż Chrystusowy, który z polskiej przestrzeni publicznej chcą usunąć janczarzy neobolszewi, która zaczyna podnosić głowę w naszym kraju. Jątrzyć. Atakować. Burzyć ład polskiego życia. Propagować z trybun, które mają służyć dobru państwa, moralny nihilizm, wrogość wobec tego, co polskie, co nasze, co znacząco dziejową drogę polskiego narodu. Obronimy wartości polskiego ducha, polskiej kultury, polskiej tradycji.

Zawierzmy na naszej polskiej drodze Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Temu Matczynemu Sercu poświęcony został naród Polski na Jasnej Górze, 8 września 1946. To tam, wobec Maryi, przodkowie nasi ślubowali Matce Jezusowej wierną służbę, a jej Synowi, naszemu Odkupicielowi „dochowanie wierności Jego nauce i prawu, obronę Jego Ewangelii i Kościoła, szerzenie jego Królestwa”. Ta przysięga obowiązuje! Wytycza drogę naszemu pokoleniu.

Umiłowani!

Nasze spotkanie ma miejsce na początku Adwentu, który rozpoczyna nowy rok liturgiczny. Wraz z nim rozpoczyna się nowy rok duszpasterski, który będziemy przeżywać pod hasłem: „Kościół naszym domem”. Mamy w nim umacniać horyzontalne relacje między wiernymi. Pogłębiać życie naszych parafialnych wspólnot. Stawiać wspólnoty ponad samotnością. Akcentować i przypominać, że to Bóg powinien znajdować się w centrum życia.

Radio Maryja przyjmie ten program jako swój. Tak wiele przecież uczyniło, aby przełamywać samotność swoich słuchaczy, zapraszać do wspólnoty skupionej wokół Radia, której zwornikiem jest Chrystus.

Chrystus, Odkupiciel i Zbawiciel człowieka, towarzysz ludzkich dróg, który wychodzi na spotkanie. Ku Tobie, Ojczyźnie, ku wam ojcowie redemptoryści, redaktorzy, lektorzy, inżynierowie, pracownicy wszystkich działów, dzięki którym dzieło Radia Maryja trwa – na Jego chwałę, na pożytek i umocnienie wspólnoty Kościoła.





Z Jego słów, utrwalonych po wieczne czasy na kartach Ewangelii, wybieram te, które –sądzę – stanowią klucz do waszej postawy, do waszego radiowego przekazu: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od złego pochodzi” (Mt 5,37).

Wnoście do wszystkich domów nadzieję, radość do naszych domów, do ludzkich serc. I „ducha nie gaście” (1 Tes 5,19) – i tego życzę najserdeczniej. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja zawsze Dziewica. „To jest droga, idźcie nią!” (Iz 30,2). Amen.

Ks. Arcybiskup SŁAWOJ LESZEK GŁÓDŹ
Metropolita Gdański



ADWENT

Adwent to czas refleksji i zadumy błogi,
Gdzie trzeba nam przemyśleć życiowe nasze drogi,
Wspomnieć uczynki nasze trzeba,
Czy z ich naręczem dostanę się do nieba.

Czy nie opuściłem w potrzebie brata,
Bo jakąż to będzie za to zapłata,
Czy byłem gotowy wspierać każdego,
Nie oczekując zapłaty od niego.

A chorym czy zaniósłem ulgę w cierpieniu,
Wspierając ich głowy na swoim ramieniu.
Głodnych nakarmić - czy o tym pamiętałem,
Czy spragnionemu choć kubek wody podałem.

Bo wszystkie te nasze dobre uczynki
Są jak niebiańskie listki koniczyny,
Jak źdźbła rajskiej trawy skoszonyj
W słońcu miłości pięknie wysuszonej.

Taką piękną wiązkę mych uczynków siana
Pragnę przygotować na przyjście mego Pana.
I wymościć Mu ziółek przez Niego wybrany,
By czuł się w nim dobrze nasz Jezus Kochany.

Ten ziółek to dobrych uczynków serce moje,
Które dają Panu na mieszkanie swoje
Złożę jeszcze w darze moje westchnienia,
Czekając z utęsknieniem na Dzień Bożego Narodzenia.

ZBYSZEK GIEŁAŹYN



Warszawa, dnia 31.10.2011 r.

Czcigodny Księżu Proboszczu!

Składam serdeczne „Bóg zapłać!” Księdzu Proboszczowi za aktywne zaangażowanie się w tegoroczne Święto Dziękczynienia - ogólnonarodowe dziękczynienie za Beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II. W sposób szczególny dziękuję Księdzu za umożliwienie swoim parafianom włączenia się w budowę Centrum Opatrzności Bożej - Wotum Wdzięczności Narodu poprzez zorganizowanie 5 czerwca br. zbiórki pieniężnej na ten cel.

Zgromadzone w tym dniu środki pozwolą na kontynuację najważniejszych na tym etapie prac budowlanych, przede wszystkim na zabezpieczenie wnętrza przed zimą. W ramach uszczelnienia konstrukcji planujemy podłączenie odprowadzenia wody deszczowej, pokrycie papą i wyrobienie spadków, by nie nastąpiło zniszczenie budynku. Trzeba zamknąć budowę kopuły, pokryć ją blachą, ocieplić, wykonać konstrukcję świetlika, wstawić okna, drzwi oraz ocieplić i obłożyć kamieniem elewację. To wszystko pozwoli rozpocząć prace nad kolejnym etapem realizacji zarówno samej Świątyni, jak i przygotowaniem ekspozycji Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego.

Jednak już teraz zapraszam Księdza Proboszcza wraz z parafianami do osobistego odwiedzenia Świątyni Opatrzności Bożej. W tym roku zakończyliśmy jej stan surowy otwarty, a żelbetową część kopuły zwieńczył ponad pięciometrowy krzyż. Udostępniliśmy dla pielgrzymów Panteon Wielkich Polaków, gdzie codziennie odbywają się Msze św. i gdzie wierni mogą pomodlić się przed relikwiami bł. Jana Pawła II i bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Raz jeszcze wyrażam głęboką wdzięczność za zorganizowanie zbiórki przykościelnej na budowę Centrum Opatrzności Bożej w Wilanowie. Do mojego listu załączam również podziękowanie od Wiceprezesa Zarządu Centrum Opatrzności Bożej, Ks. Pawła Gwiazdy.

Z Chrystusowym pozdrowieniem,
+ Kazimierz kard. Nycz

Czcigodny Ksiądz Proboszcz
Parafia pw. św. Bartłomieja Apostoła
ul. Wolności 17
83-041 Mierzeszyn

Arcybiskup Metropolita Warszawski





Mierzeszyn, Boże Narodzenie 2011 roku

Drodzy Parafianie!

Stojąc niejako u progu Betlejem, z radością słuchamy słów proroka: „Oto wasz Bóg! Oto Pan przychodzi z mocą”. Pragniemy spotkać tego Boga i w Noc Bożego Narodzenia 2011 roku; zobaczyć znowu oczyma naszej wiary Nowonarodzone Dziecię i Matkę Jego Maryję; pragniemy razem z pasterzami i królami przybyłymi ze Wschodu, upaść przed Nim na twarz i ofiarować Mu dary, a bardziej jeszcze pragniemy przyjąć ten dar, którym jest Bóg w ludzkim ciele, i poddać się Jego mocy, która czyni nas dziećmi Bożymi.

Idąc na spotkanie z Bogiem narodzonym w Betlejem, wychodzimy równocześnie naprzeciw siebie: jeden do drugiego - z najpiękniejszymi słowami, jakie dyktuje nam serce. Ale słowa wydają się nie wystarczyć, dlatego uzupełniamy je znakiem, który jest nam bardzo drogi. Jest to gest wyciągniętej ręki, która przy wspólnym stole podaje chleb, by był wzajemnie połamany i spożyty. Znak ten staje się tym bardziej wymowny, że jest to chleb, dar Boga i owoc pracy ludzkiej. W tym właśnie geście wyciągniętej ręki i wspólnie łamanego chleba, przy śpiewie kolęd, oznajmiamy sobie Dobrą Nowinę o Wcieleniu Syna Bożego, o Bożym Narodzeniu.

Niech każdy dom staje się, podobnie jak Betlejem, jak tysiące domów w Polsce i w świecie „domem chleba”, chleba łamanego i ofiarowanego na znak życia i miłości, w której jednoczy nas Słowo, które „stało się ciałem i zamieszkało wśród nas”; które daje nam moc, abyśmy się stali dziećmi Bożymi.

Niech więc światło z Betlejem, które świeci w ciemności i oświeca każdego człowieka, rozbłyśnie na nowo w Waszych sercach i umocni w nich nadzieję, która jest z Boga i prowadzi ku prawdziwemu Dobru.

Nowy 2012 rok niech będzie czasem przeżytym na wzajemnym ubogacaniu się i wzrastaniu w łasce otrzymanej od naszego Pana; niech będzie okazją do refleksji, że Kościół jest naszym domem.

Szczęść Boże!

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI





MIKOŁAJKI W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W ZASKOCZYNIE 6 grudnia 2011 roku



100-1021 NSSI

TYGODNIK RODZIN KATOLICKICH

ZRODŁO

numer 50 (104) 11 XII 2011 cena 4,00 zł (w tym 0,18 VAT) www.zrodlo.krakow.pl

W NASZEJ RODZINIE

NR 50 (807) • 11 XII 2011 • TORUŃ • KRAKÓW



Spotkanie Rodziny Radia Maryja w Mierzeszynie

Poniedziałek 14 listopada 2011 roku. Długo oczekiwany dla Mierzeszyna dzień. Spotkanie Rodziny Radia Maryja w małej parafii w Archidiecezji Gdańskiej. Jestem pełen podziwu, że Ojcowie Redemptoryści wyrazili chęć przyjazdu do tak niewielkiej parafii w okolicach Gdańska.

Wcześniej jednak rozdziło się pytanie, czy niewielka parafia jest w stanie przygotować tak wielkie i doniosłe wydarzenie? „Do odwolanych świat należy”. W imię Boże przyjmujemy Radio Maryja! Zrobimy wszystko, co w naszej możliwości. Tylko wspaniałych ludzi z parafii z radością i entuzjazmem zabrało się do prac przygotowawczych. Pomoc zanferował wójt Gminy Trąbki Wielkie Młazej Konkol, sołtys Mierzeszyna Irena Kuchnowska, Ochotnicza Straż Pożarna w Mierzeszynie, dyrektor Szkoły Podstawowej w Mierzeszynie Bogdan Skiba, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku, państwo Jękalscy, Liturgiczna Szkoła Ofiarca, schola parafialna „Dziesięć Boże św. Bartłomieja”. Dokonano generalnego remontu kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, założono nowe nagłośnienie, wyremontowano instalację emergency.

14 dzień listopada 2011 r. Pogodny jesienny dzień. Przed południem jako pierwszy przyjechał Waldemar Leszczyński, specjalista od łączności telefonicznych i nie tylko, potem dźwiękosłuchowa ekipa techniczna Radia Maryja i Telewizji TRWAM. Młodzi ludzie, wielkiej kultury i skromności. Przyjazd tej ekipy i o. Piotra Dettlaffa z Torunia wskazywał, że transmisja jest coraz bliżej.

O godz. 16.30 w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie rozpoczęło się spotkanie o. Piotra z przedstawicielami Biura i Kół Radia Maryja z okolicznych miejscowości – od Rumi Janowa, poprzez Gdańsk, Kościerzynę... W kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa atmosfera stawała się coraz bardziej gorąca. Wszyscy przygotowani! Wszyscy na swoich miejscach! Ekipa techniczna, schola „Dziesięć Boże św. Bartłomieja”, ministranci, strażacy z OSP Mierzeszyn, księża, lud wierny. O godz. 18.00 jako pierwszy na wzięciu w eterze pojawia się komentator ks. Franciszek

Czap z Kolbada. Zgromadzeni odwołują Anioł Pański. A potem pierwsze słowa o. Piotra. Entuzjazm zgromadzonych! O godz. 18.20 program słowno-musyczny: „Ks. Jan Paweł Aeltermann – nasz patron”, w wykonaniu młodzieży z naszej parafii. Scenariusz i koncepcja autorstwa Włodzimierza Michalskiego. Wykonawcy: schola parafialna (z Włodkiem i Mirkiem Szymirowskimi), lektorki tekstów: Marta Schuchardt i Mariusz Czerwiński, potem Paweł Kloński (o, jak im to wspaniale poszło). Program dotyczący grzeszaca z Mierzeszyna, ks. Jana Pawła Aeltermanna



INTENCJE MODLITWY na styczeń 2012

Intencja ogólna:
Aby ofiary katastrof otrzymywały pomoc duchową i materialną, potrzebną do odbudowania życia.

Intencja misyjna:
Aby zaangażowanie chrześcijan na rzecz pokoju było okazją do dawania świadectwa o Chrystusie wszystkim ludziom dobrej woli.





INTENCJE MSZALNE styczeń 2012

1. niedziela	9 ³⁰ + Mirosław Kuchnowski: 20. rocznica śmierci
	11 ⁰⁰ + Aniela i Józef Grabińscy oraz Helena i Leon Czaja
	12 ⁰⁰ + Mieczysław: z okazji urodzin
2. poniedziałek	8 ⁰⁰ + Brygida Kloskowska
3. wtorek	8 ⁰⁰
4. środa	8 ⁰⁰ + Stefania Balińska
5. czwartek	8 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Justyny Kołodziejczyk: z okazji urodzin
6. piątek	7 ³⁰ + Jan Kizewski: z okazji urodzin
	9 ³⁰ + Ignacy i Gerard Brzoskowsy
	11 ⁰⁰ + Zygmunt Walkowski: 3. rocznica śmierci
7. sobota	17 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Bernadety Kuchnowskiej: 80. rocznica urodzin
8. niedziela	7 ³⁰ o szczęśliwe rozwiązanie i zdrowie dla matki i dziecka
	9 ³⁰ dzięk. błag. do Matki Bożej w intencji całej rodziny
	11 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Stanisławy i Jana Leśniak: jubileusz 50. rocznicy ślubu
9. poniedziałek	8 ⁰⁰ + Zdzisław Olszewski: z okazji urodzin
10. wtorek	8 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Zofii Szymańskiej: z okazji urodzin (od dzieci i wnuków)
11. środa	8 ⁰⁰ + Kazimierz Kostuch
12. czwartek	8 ⁰⁰ + wypominkowa za zmarłych
13. piątek	8 ⁰⁰ + Zdzisław Ulenberg
14. sobota	17 ⁰⁰ + Krzysztof Łepkowski: 7. rocznica śmierci
15. niedziela	7 ³⁰ + Stanisław Szymczyk: 2. rocznica śmierci
	9 ³⁰ + Kazimiera i Stanisław Grabińscy
	11 ⁰⁰ + Anna i Krzysztof Kuduk, rodzice Kuduk i Szwedowscy
16. poniedziałek	8 ⁰⁰ + rodzice Józefa i Bolesław Ronowicze, Kazimierz Klonowski
17. wtorek	8 ⁰⁰ + Andrzej Kuchnowski: 8. rocznica śmierci
18. środa	8 ⁰⁰ + Henryk Wiciński
19. czwartek	8 ⁰⁰
20. piątek	8 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Bożeny Kielczykowskiej: z okazji urodzin
21. sobota	17 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji rodziny Rojkiewiczów
22. niedziela	7 ³⁰ + Jadwiga i Henryk Brodzińscy
	9 ³⁰ + Henryk Radecki: 16. rocznica śmierci i wnuk Daniel
	11 ⁰⁰ + Antoni Gordon: z okazji dnia dziadka (od wnuków)
23. poniedziałek	8 ⁰⁰ + Roman Zwierzchowski
24. wtorek	8 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Anny Gordon
	18 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Andrzeja i Mirosławy Kobylarz: jubileusz 25. rocznicy ślubu
25. środa	8 ⁰⁰ + Edwin i Zofia Brajza oraz Leon i Maria Formelowie
26. czwartek	8 ⁰⁰
27. piątek	8 ⁰⁰
28. sobota	17 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Heleny Miękina: 80. rocznica urodzin (od Róży św. Teresy z Błotni)
29. niedziela	7 ³⁰ + Barbara
	9 ³⁰ + Zofia Gaładyk: 29. rocznica śmierci oraz Zygmunt Gaładyk
	11 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Róży św. Marty z Zaskoczyna
30. poniedziałek	8 ⁰⁰
31. wtorek	8 ⁰⁰ + Mirosław i Andrzej Kuchnowscy





NARODZENIE PANA JEZUSA

Dziwne światełko nad miastem Betlejem
Czy to oznacza nam jakąś nadzieję?
Może jakiś cud się objawił
A może ktoś bliski nam się pojawił?

Tysiąc lat czekamy na Mesjasza
Na przyście Pana, to nadzieja nasza
Czy już nadeszła pora przyszłości
Bo serca nasze, biją z radości.

Pójdźmy zobaczyć co tam się dzieje
Coś niepojęte, wielka kometa jaśnieje
Tak wielki blask oślepią nas
Czy to już nadszedł, oczekiwania czas?

W ubogiej stajence Dzieciątko na sianku
Znaleźli pastuszki o wczesnym poranku
W żłobku na sianku owinięte w pieluszki
To dziecko Jezus! Wołali pastuszki.

Wieść ta się szybko, szeroko rozeszła
I rzesza ludzi zewsząd nadeszła
Na widok Jezusa tak się cieszyli
I dary Panu w pokłonie złożyli.

Matka Maryja i Józef Święty
Mówili do siebie: to cud niepojęty
Że Pan wszechmocny nam się narodził
I całym światem będzie przewodził.

JADWIGA LELLEK

**SYLWESTER
W CHATCE MIŁÓWKA**

W KLIMACIE POLSKIEJ ZIMY
ZA 155 zł od osoby

ZAPEWNIAMY:

- pyszne dania-obiad, deser, zimne zakąski
- szampan, kawa, napoje
- do tańca gra DJ-Kot
- powitanie Nowego Roku przy ognisku i pokazie sztucznych ogni.

Rezerwacja i potwierdzenie:
Gospodarstwo Agroturystyczne
Joachim Gwóźdz
Miłowo 23, 83-041 Mierzeszyn
tel. 698 355 863
www.chatamilowo.pl e-mail: joachim1001@wp.pl

NASZE DUSZPASTERSTWO W OKRESIE ŚWIĄTECZNO - NOWOROCZNYM

MSZE ŚWIĘTE RORATNIE do piątku 23 grudnia o godz. 17.00.

GHORYCH z sakramentami świętymi odwiedzę w poniedziałek 19 grudnia. Następną wizyta w pierwszy piątek 3 lutego.

SPOWIEDZ ŚWIĘTA z okazji uroczystości Narodzenia Pańskiego: we wtorek 20 grudnia od godz. 15.30 do 16.30 w środę 21 grudnia od godz. 15.30 do 16.30; oraz w piątek 23 grudnia od godz. 15.30 do 16.30.

MSZA ŚWIĘTA I SPOTKANIE WIGILIJNE w Domu Pomocy Społecznej w Zaskoczynie w czwartek 22 grudnia o godz. 14.00.

W WIGILIĘ BOŻEGO NARODZENIA, w sobotę 24 grudnia ranna Msza święta o godz. 8.00. Msza święta wigilijna o godz. 20.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zapraszam na tę Mszę świętą szczególnie dzieci, młodzież, rodziców z małymi dziećmi oraz wszystkich, którzy nie będą mogli przybyć na Pasterkę o północy. Oczywiście tego dnia tradycyjnie wstrzymujemy się od spożywania potraw mięsnych. Pamiętajmy, że na stole wigilijnym nie może być alkoholu!

W UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO, w niedzielę 25 grudnia Msze święte o godz. 0.00 (Pasterka), 9.30 oraz o godz. 11.00.

W poniedziałek 26 grudnia święto **ŚWIĘTEGO SZCZEPANA, PIERWSZEGO MĘCZNIKA**. Msze święte o godz. 7.30, 9.30 oraz 11.00.

We wtorek 27 grudnia rozpocznie się w naszej parafii **WIZYTA DUSZPASTERSKA KOŁĘDA**.

W sobotę 31 grudnia o godz. 17.00 uroczysta Msza święta na **ZAKOŃCZENIE ROKU PAŃSKIEGO 2011**.

NOWY ROK 2012 uroczystość **ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI**. Msze święte o godz. 9.30, 11.00 i 12.00.

W piątek 6 stycznia uroczystość **OBIAWIENIA PAŃSKIEGO „TRZECH KRÓLI”**. Msze święte o godz. 7.30, 9.30 i 11.00. Oczywiście tego dnia post nie obowiązuje.

JASNOŚĆ PRZYSZŁA NA ŚWIAT

Dopiero w tamtym świecie
Zobaczymy jak tu żyliśmy i zrozumiemy,
Jakie błędy popełnialiśmy.
Ale życie jest tylko jedno
I nie zdołamy poprawić tych błędów.
Dlatego Jezus się narodził,
By uświadomić nam nasze błędy i żyć
Zgodnie z Jego przykazaniami.
Jasność przyszła na świat.
Nie chodzimy już w ciemności
I wiemy co dobre a co złe.
Taki mały, maleńki
Jest zachwytem nieba i ziemi.
Zaczarował świat.

KRYSTYNA ŚWISZCZ
Dom Pomocy Społecznej
w Zaskoczynie

MIERZESZYN W TORUNIU NA OBCHODACH 20. lecia RADIA MARYJA



W sobotę 3 grudnia 2011 roku parafianie z Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie udali się w pielgrzymce do sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu na uroczystości dwudziestolecia powstania Radia Maryja. O godz. 10.00 spotkali się na modlitwie w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. Pątnikom w Mierzeszynie towarzyszyła Telewizja Trwam. Panowie Klaudiusz i Witold Pobudzinowie dokonali nagrania kilku wywiadów z Parafianami. W Toruniu pierwsze kroki pielgrzymi skierowali do siedziby Radia Maryja przy ul. Żwirki i Wigury. Centralnym wydarzeniem obchodów rocznicy powstania Radia Maryja była Msza święta w sanktuarium, której przewodniczył Biskup Toruński Andrzej Suski. Homilię wygłosił Metropolita Gdański Ks. Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź.

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzczyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.